

Sygn. akt II UK 222/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku [...] Szkoły Wyższej w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanej K.K.
o ubezpieczenie społeczne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 10 marca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z
dnia 13 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 13 lutego 2014 r. oddalił apelację wniesioną przez [...] Szkołę Wyższą w W. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 21 czerwca 2013 r. oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 26 listopada 2012 r., którą organ rentowy stwierdził, że zainteresowana K. K. jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, u płatnika składek D. [...] Asesor podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 24 września 2005 r. do 15 lutego 2006 r.

Odwołująca się [...] Szkoła Wyższa w W. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 lutego 2014 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 627 k.c. w związku z art. 734 k.c. i art. 750 k.c., a także art. 1 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 2 pkt 1 i art. 1 ust. 3 oraz art. 1 ust. 2¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 18 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które sformułowała w postaci pytania: czy o zakwalifikowaniu cyklu wykładów przygotowanych przez wykładowcę akademickiego na podstawie umowy o dzieło jako utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych decyduje okoliczność ich realizowania na zamówienie podmiotu będącego szkołą wyższą w ramach procesu dydaktycznego oraz trwałość i ciągłość czynności podejmowanych przez wykładowcę, tj. wygłaszanie kilku kolejnych cykli wykładów na podstawie więcej niż jednej umowy o dzieło?

Jako drugą przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawczyni wskazała potrzebę wykładni przepisów prawnych, tj. w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych w związku z art. 627 k.c. w aspekcie uznania cyklu wykładów za rezultat umowy o dzieło o charakterze niematerialnym w postaci utworu, które wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądowym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne

skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada dodać, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNP 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02

LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Z kolei przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa, zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, wymaga od skarżącego nie tylko określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ale także wskazania, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów, lub przedstawienia rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Podkreślenia wymaga również to, że nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), analogicznie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Wskazane przez skarżącą kwestie nie stanowią istotnego zagadnienia prawnego we wskazanym rozumieniu, w sprawie nie występuje również sugerowana w skardze potrzeba wykładni przepisów prawa.

Poruszone przez autora skargi problemy były już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Co do zasady Sąd Najwyższy uznaje, że wygłoszony wykład może stanowić przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze i być przedmiotem umowy o dzieło, ale o takiej kwalifikacji decydują dodatkowe kryteria. Trzeba bowiem podkreślić, że wykonywanie obowiązków w zakresie edukacji wynikających z umowy o świadczenie usług, a nawet z umowy o pracę, również może polegać na przeprowadzaniu wykładów autorskich. Zainteresowana została zobowiązana do przekazywania wiedzy w formie cyklu wykładów z danej dziedziny nauki w okresach wynikających z konkretnych umów. Taka forma prowadzenia zajęć edukacyjnych nie przesądza jednak o ich wykonywaniu w ramach umowy o dzieło, albowiem jest także zwykle stosowana przez osoby nauczające na podstawie umowy o pracę czy umowy o świadczenie usług. Z tak określonego celu umowy - edukacja uczniów - nie może również wynikać obiektywnie osiągalny i pewny rezultat. Natomiast przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001 nr 4, poz. 63). Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Tego rodzaju postaci dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami. Poza rezultatami materialnymi istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą, być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym (rzeczy). Pomijając wątpliwości odnośnie

do uznawania za dzieło rezultatów niematerialnych nieucieleśnionych w rzeczy (por. np. K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek: Komentarz 2006, s. 1039; A. Brzozowski (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2004, s. 329-332; J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1371), wskazać należy, że takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie wynik tej czynności. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski: Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352).

W orzecznictwie przyjmuje się, że przedmiotem umowy o dzieło może być także utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jeśli dany wytwór niematerialny spełnia wszystkie przesłanki wymienione w powołanym przepisie, a mianowicie: stanowi rezultat pracy człowieka (twórcy), jest przejawem jego działalności twórczej i ma indywidualny charakter (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004 nr 9, poz. 142).

Jako utwory nieucieleśnione wymienia się recytację, wykonanie koncertu, inscenizację lub przygotowanie produkcji artystycznej. Utworami są np. nieutrwalone w żaden sposób inscenizacje teatralne, recytacje, wykonania utworu muzycznego lub prowadzenie radiowej audycji słowno-muzycznej, co oznacza, że dzieło w postaci niematerialnej, gdy chodzi o dzieło jako sposób wyrażenia, może ucieleśniać się tylko przez odpowiednie zachowanie wykonawcy (por. art. 1 ust. 2¹ prawa autorskiego).

Tylko więc, gdy przedmiotem umowy jest utwór naukowy chroniony prawem autorskim (por. art. 1 § 1 prawa autorskiego), jego zamówieniu tradycyjnie odpowiada umowa o dzieło. Twórczy charakter dzieła, jako rezultatu umowy, może nadać świadczeniu wynikającemu z umowy formę związaną z zamówieniem dzieła, które nie ma ucieleśnionej postaci. Na tym tylko gruncie możliwa jest ocena rezultatu umowy o realizację cyklu wykładów jako odpowiadającemu pojęciu dzieła w rozumieniu art. 627 k.c. Sąd Najwyższy przyjmuje, że przedmiotem prawa autorskiego może być wykład o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, spełniającym kryteria twórczego i indywidualnego utworu naukowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 r., III UZP 4/11, OSNP 2012 nr 15-16,

poz. 198 , a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lipca 2007 r., II CSK 207/07, niepublikowany, z dnia 28 listopada 2006 r., IV CSK 203/06, niepublikowany, z dnia 6 maja 2004 r., III CK 571/02, niepublikowany i z dnia 25 stycznia 2006 r., I CK 281/05, OSNC 2006 nr 11, poz. 186 z glosą M. Barczewskiego, Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa z 2007 r., nr 4, s. 69).

Nawiązując do tego poglądu, należy przytoczyć wskazywany w skardze kasacyjnej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2001 r., I PKN 429/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 174), w którego uzasadnieniu stwierdzono, że przedmiotem umowy o dzieło może być osiągnięcie rezultatu niematerialnego, nieucieleśnionego, a za taki uznaje się przygotowanie i wygłoszenie cyklu specjalistycznych wykładów.

Możliwa jest zatem umowa o dzieło, nieobjęta obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, której przedmiotem jest wygłoszenie wykładu, pod warunkiem jednak, że wykładowi można przypisać cechy utworu. Te warunki spełnia tylko wykład naukowy (cykl wykładów) o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, wypełniający kryteria twórczego i indywidualnego dzieła naukowego (por. art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13, Monitor Prawa Pracy 2014 nr 1, s. 2). Rzecz w tym, że ochronie prawa autorskiego nie podlegają działania o charakterze odtwórczym, polegające na wykonywaniu czynności wymagającym określonej wiedzy i zdolności do jej przekazania (por. art. 1 ust. 2¹ prawa autorskiego), zatem konieczne było wykazanie przez skarżącego, że wykonawcy przysługiwały prawa autorskie, którymi zadysponował na jego rzecz.

Prawa autorskie nie powstają w drodze oświadczeń woli stron umowy i dla oceny prawnej w tym zakresie nie ma znaczenia klauzula o przeniesieniu na zamawiającego autorskich praw do utworu, lecz o ich istnieniu lub nieistnieniu przesądzają fakty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., III RN 133/01, OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 281).

Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o

dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13; z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 134; z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/1, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115 oraz z dnia 13 czerwca 2012 r., I UK 308/11, LEX nr 1235841).

Zdaniem Sądu Najwyższego, już tylko pobieżna lektura motywów zaskarżonego wyroku przemawia za przyjęciem tezy, iż Sąd Apelacyjny w pełni respektował w swych rozważaniach przedstawione wyżej poglądy. Z kolei skarżąca nie przeciwstawiła tym poglądom argumentów, które mogłyby podważyć ich miarodajność.

Na marginesie Sąd Najwyższy zauważa również, że sposób sformułowania przez skarżącą pytania prawnego, zawiera określoną z góry sugestię, jakoby o zakwalifikowaniu cyklu wykładów na podstawie umowy o dzieło jako utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r., decydowała trwałość i ciągłość czynności podejmowanych przez wykładowcę, co Sąd drugiej instancji słusznie, w świetle zaprezentowanego wcześniej stanowiska judykatury, uznał za przesłanki wskazujące raczej na zawarcie umowy o świadczenie usług, odróżniające tę umowę od umowy o dzieło.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.